



## Wśród Litwinów wileńskich.

### Doroczne zebranie T-wa „Rytas”.

Dnia 23 bm. w sali przy kościeł. św. Mikołaja (ul. św. Mikołaja 8) odbyło się doroczne zebranie członków T-wa „Rytas”. Zebranie zajął prezes T-wa ks. prof. Kraujalis. Powitałszy zebranych ks. prezes oznajmił, że przed wyjazdem do Rzymu J.E. Arcybiskup Metropolita wileński upoważnił go do złożenia błogosławieństwa pasterskiego zebraniu T-wa „Rytas”.

Przystąpiono do I-go punktu porządku dziennego. Za stołem prezydenckim zajęli miejsca b. dyr. J. Kajruksztis, jako prezes honorowy, naucz. K. Aleksa, jako prezes faktyczny, oraz A. Matulonis, jako sekretarz.

Prezes ks. P. Kraujalis udzielił sprawozdania z działalności T-wa w roku ub., przyczem skreślił dzieje szkolnictwa litewskiego w ciągu całego roku.

### Wybory do Prezydium Tymcz. Wil. Komitetu Litewskiego.

Po dokonaniu wyborów Tymcz. Wil. Komitetu Litewskiego w dniu 21 b. m. odbyło się pierwsze posiedzenie nowo wybranego Komitetu, na którym wybrano prezydium.

Prezesem na rok 1927 został nadat Dr. D. Olsejko, wiceprez. p. K. Welecki, skarbnikiem p. K. Staszorski, sekretarzem p. A. Juchiewicz.

Szczerze ucieszyła nas wiadomość, że p. dr. A. Olsejko pozostał nadal prezesem Komitetu. Istotnie trudno było o lepszy wybór na tak trudny i odpowiedzialny stanowisku, zwłaszcza w dzisiejszych czasach.

W dyskusjach nad sprawozdaniem zabierało głos cały szereg osób. Na pytania i zarzuty, stawiane zarządowi, odpowiedzi udzielał ks. prof. Kraujalis, dyrekt. gim. Wit. Wielkiego p. M. Szykniek, oraz dyr. Sem. Naucz. ks. K. Czybiras.

Punktem kulminacyjnym były wybory nowego Zarządu. Według statutu T-wa corocznie 1/3 członków jego zarządu musiała ustąpić. W tym roku wypadła kolej na samo prezydium: prezesa ks. K. Czybirasa oraz sekretarza p. Budrewicza. Po dokonaniu wyborów te same trzy osoby weszły do zarządu na następne trzy lata. Kandydatami zostali: naucz. Br. Untulis oraz naucz. St. Matjosajtis.

Komisję Rewizyjną wybrano z następujących osób: D-ra D. Olsejki — prezesa Tymczasowego Komitetu Litewskiego, Dyr. J. Kajruksztisa, oraz Dziekana z Trok ks. Malukiewicza.

W toku wolnych wniosków oraz dyskusji zgłoszono wniosek założenia w Wilnie Szkoły Rolnictwa oraz zorganizowania lekcyj z dziedziny gospodarstwa wiejskiego przy miejsc. litewskim Seminarjum Nauczycielskim. Projekt ten jednak z powodu braku środków na jego urzeczywistnienie został zmieniony i uchwalono zorganizowanie litewskich wędrownych kursów rolniczych.

## Pierwsze posiedzenie komisji ankietowej.

Warszawa. 28. I. (Pat.) Dnia 29 b. m. o godz. 5-ej popołudniu odbyło się w gmachu Prezydium Rady Ministrów pierwsze posiedzenie komisji ankietowej dla badania kosztów produkcji i wymiany.

## Pamiętajcie o głodnych dzieciach!

## Z Reduty.

„Lekkomyślina siostra”, komedia w 4 aktach Wł. Perzyńskiego.

Dawno już w przybytku sztuki na wzgórzach Monsalwatu—Pohulanek nie panował taki ścisł i tłok, jak w dniu czwartkowej premjery. Czek w głowę zachodził, skąd to naraz wzięło się tyle publiczności, spragnionej teatru i wystrojonej jak na niezwykłą uroczystość. Toalety, „smoki” conajmniej żakiety, tu i ówdzie tylko błąkała się skromna marnarka. Na „dolni” pełno, na „górni” też, w „osobniach” komplet. Sala dobrze ogrzana, ceny miejsc podwyższone.

Niewątpliwie ruch ten spowodował piękny, szlachetny cel, na jaki przeznaczono dochód z widowiska, ludzie przecież mają miękkię serca i zawsze są gotowi sięgnąć do kieszeni z filantropijnym gestem, oczywiście jeśli wzajemnie otrzymają jakiś stosowny ekwiwalent, umacniają duszę w cnocie dobrego uczynku. A ten ekwiwalent był, ba—jeszcze jaki: konkursowa obada sztuki: Solska, Osterwina,

## Pożyczka dla Polski.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Od kilku miesięcy prowadzone w N. Yorku rokowania w sprawie pożyczki dla Polski, weszły na drogę realizacji. W tej chwili istnieje już konsorcjum dla finansowania tej pożyczki. Suma jej ma wynosić 150—200 milionów dolarów, płatnych w 3 ratach.

Pożyczka ma nosić charakter inwestycyjny; całą pożyczkę rząd ma zamiar ułokować w przemyśle, rolnictwie i handlu.

Ostatnie rokowania rozpoczyna się 10-go lutego r. b. Narazie pożyczka ma przynieść 53 miliony dol. Szybka realizacja pożyczki jest wywołana i tym powodem, że rozpoczyna się wielki sezon budowlany.

## Dekrety o organizacji najwyższych władz wojskowych.

W przyszłym tygodniu zwołane zostanie posiedzenie sejmowej komisji wojskowej.

Odbyć się ono prawdopodobnie we czwartek, a na porządku dziennym przedewszystkiem znajdzie się projekt ustawy o porborze rekruta na 1927 rok.

Referentem tej ustawy będzie wedle dotychczasowego zwyczaju pos. Mączyński (Ch. N.), prezes komisji wojskowej.

Jak wiadomo do komisji wpłynęły trzy dekrety Prezydenta Rzplitej a mianowicie: o uprawnieniach Prezydenta, jako najwyższego zwierzchnika sił zbrojnych; o ustanowieniu generalnego inspektora sił zbrojnych i o komitecie obrony państwa.

Na czwartkowym posiedzeniu komisji nastąpi również podział referatów o tych dekreтах.

## Delegacja szkolnictwa żydowskiego u min. oświaty.

Onegdaj przyjął min. oświaty p. Dobrucki delegację szkolnictwa żydowskiego, która wręczyła ministrowi memorandum w sprawie położenia finansowego szkolnictwa z językiem wykładowym żydowskim i w sprawie prawa publicznego dla gimnazjów żydowskich.

Minister oświadczył, iż zapoznał się już ze sprawą szkolnictwa żydowskiego i szuka teraz drogi do zaspokojenia jego potrzeb. P. minister wydał już rozporządzenie, aby wojewodowie nie przeszkadzali gminom żydowskim w subdywaniu szkół żydowskich.

Co do subsydjów dla szkół z jęz. żydowskim p. minister uważa, że szkoły te subsydjować należy. Postara się z posiadanych sum udzielić subsydjum szkołom z jęz. żydowskim. Jeśli sumy te będą niewielkie — z powodu braku środków — nie należy tego kłaść na korb nieprzychylnego stosunku do tych szkół. Szkoły te będą traktowane tak samo, jak i inne szkoły mniejszości narodowych.

P. minister wypowiedział się również w sprawie gimnazjów żydowskich. Poczyni on wszystko, by gimnazja otrzymały możliwość urządzania już w b. roku egzaminów końcowych, zwraca jednak uwagę, że przyznanie praw zależy od wyniku wizytacji. P. minister przyrzekł w końcu delegacji, że już w najbliższym czasie poczynione będą konkretne kroki tak w sprawie subsydjowania szkół powszechnych żydowskich jak też i w sprawie egzaminów w gimnazjach. Rozpatrzenia też będzie przychylnie sprawa subsydjowania seminarjum żydowskiego.

Kossowska, Osterwa, Chmielewski—gwiazdy pierwszej wielkości nie tylko na naszym skromnym firmamencie wileńskim, ale i znacznie szerszym.

Potwierdziła się słuszność uwagi Stanistawy Wysockiej, która swego czasu w odpowiedzi na ankietę o teatrze popularnym napisała:

„Dobry aktor na tle złego zespołu jest dziś nie do zniesienia—lepszy jest w takim razie zespół przeciętny, wyreżyserowany dobrze bez wybitnej indywidualności aktorów—ale teatrem prawdziwym może być tylko szereg indywidualności twórczych zespolonych ze sobą... To właśnie „wzięło” nas na „Lekkomyślną Siostrę”, ale o tem będzie mowa jeszcze później, gdyż przedtem należy powiedzieć kilka słów o samej sztuce.

Powstała ona w tym okresie naszej literatury komediowej, któremu ton nadała Gabriela Zapolska ze swą „dulszczyną”. Komedia polską upatrywała sobie wtedy światek mieszczczyński i z życia w tem środowisku, z ludzi tego światka, uczyniła sobie główny jeśli nie je-

## Ochrona granic Francji i Polski.

### Oświadczenie gen. Dupont w sprawie okupacji Nadrenji.

PARYŻ. 28. I. (Pat.) „Echo de Paris” ogłasza oświadczenie gen. Dupont b. szefa misji wojskowej francuskiej w Warszawie w kwestii okupacji Nadrenji przez wojska francuskie. W oświadczeniu tem gen. Dupont stwierdza, że Niemcy ani na chwilę nie pogodziły się z granicami ustalonymi przez Traktat Wersalski. Co do swych granic zachodnich, podpisały one rodzaj rozejmu, natomiast nie kryją się bynajmniej z zamiarem wyrównania swych granic wschodnich. Zachodzi obawa, aby pewne państwa nie dały się złapać na wędkę niemieckich twierdzeń, i aby będąc zmęczone długą wojną nie uznały za rzecz możliwą zdobycia prowizorycznego pokoju kosztem Polski.

Generał oświadcza, że zmiana wschodnich granic Niemiec byłaby okrutnym przestępstwem, wydaniem na pastwę Niemców ziem odwiecznie polskich. Na oddanie tych ziem Polska nigdy się nie zgodzi, czego najlepszym dowodem jest ostatnia mowa ministra Zaleskiego. Polska powinna zostać nietykalną w obecnych swych granicach i dlatego, gdy Niemcy zechcą napaść na polską powinny one uzrść przed sobą twarzą opokę nierozważnego sojuszu francusko-polskiego.

Następnie gen. Dupont podnosi, że Niemcy nie odważą się zaatakować Polski dopóty, dopóki trwać będzie okupacja Nadrenji. Najskuteczniej można bronić Warszawy nad Renem. To też wojsko francuskie powinno tam pozostać tak długo, jak pozwola na to traktaty. Będzie to — kończy generał — najlepszą ochroną dla samej Francji, a zarazem najsilniejszą obroną jej sojuszników.

## Zgon ś. p. biskupa Matulewicz.

P. A. T. donosi: Kowieńska kurja arcybiskupa nadesłała oficjalny telegram, do tutejszej kurji metropolitanej, potwierdzający wiadomość o zgonie b. biskupa wileńskiego Matulewicz. Zgon nastąpił w dn. 27 b. m. o godz. 4-tej nad ranem w klinice Hagentorna w Kownie po operacji ślepej кишки.

Pogrzeb ks. Matulewicz odbędzie się w sobotę dnia 29 b. m. w Kownie w tamtejszej bazylice. Jako przedstawicieli wileńskiej kapituły wyjeżdżają do Kowna na pogrzeb szambelani papiescy ks. dr. Antoni Wiskont i ks. kanonik Kucjan Chalecki.

## Zjazd konsulów polskich.

PARYŻ, 28. I. (Pat.) W ciągu trzech dni odbywał się w ambasadzie polskiej zjazd przedstawicieli polskich placówek konsularnych w Europie Zachodniej. Zjazd zajął p. ambasador Chłapowski. Przewodniczył obradom dyrektor departamentu konsularnego MSZ. dr. Wacław Babiński. W zjeździe wzięli udział konsulowie z Londynu, Kolonii, Essen, Antwerpji, Brukseli, Lionu, Lille Havru, Strassburga, Marsylii i Paryża.

Zjazd zajmował się zagadnieniem uzgodnienia pracy placówek konsularnych w zachodniej Europie w szeregu spraw natury administracyjnej oraz ustalenia dezyderatów praktycznych, dotyczących działalności konsulatów i linii wytycznych polityki władz centralnych w tym zakresie.

## Przyjęcie warunków rozbrojeniowych przez Niemcy.

PARYŻ, 28. I. (Pat.) W związku z rokowaniami prowadzonymi pomiędzy Niemcami i sojusznikami „Le Matin” stwierdza, iż osiągnięto porozumienie w trzech następujących punktach:

1) Niemcy zgodziły się na to, aby nie mieścić już na przyszłość kwestii utrzymania portów z zagadnieniem dostosowania ich do najnowszych wymagań techniki, 2) Niemcy zobowiązują się nie budować nowych fortyfikacji, 3) godzą się one na to, aby były natychmiast zniszczone fortyfikacje w obecnej chwili nie zarejestrowane, któreby zostały w przyszłości ujawnione.

Nie osiągnięto dotychczas porozumienia — pisze „Le Matin” — co do tego, które części istniejących w chwili obecnej fortyfikacji mają być zniszczone.

Delegacja niemiecka zwróciła się w tej sprawie o nowe instrukcje do Berlina.

## Opinia zagranicy o naszych hokeistach.

WIENIEN, 28. I. (Pat.) W dalszym ciągu zawodów hokejowych rozegrała się walka między Belgią a Austrią. Austriacy pobili Belgijczyków w stosunku 1:0 (0:0). Dzisiejsze dzienniki poranne podkreślają dobrą grę Polaków we wczorajszych zawodach z Czechosłowakami. „Neue freie Presse” pisze: Tupałski wykazał w grze wysoką formę i był tym razem najmniebezpieczniejszym przeciwnikiem. „Neues Wiener Tageblatt” oświadcza, że Polacy grają z wysoką klasą i byli o wiele lepsi, niż w poprzednich spotkaniach.

Szybka kombinacja i wysoka technika była główną bronią polskiej drużyny, która zasłużyła na pełne zwycięstwo. Ze to do tego zwycięstwa nie doszło, zawdzięczając Czesi wyłącznie swemu bramkarzowi.

## Uchwały Rady Ministrów.

Warszawa. 28. I. (Pat.) Dnia 28 b. m. o godz. 18-tej odbyło się w pałacu Namiestnikowskiem pod przewodnictwem wice-premjera prof. Bartla posiedzenie Rady Ministrów, na którym między innymi uchwalono:

Projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie zmiany należności za podróże służbowe, delegacje, odkomenderowania i przeniesienia funkcjonariuszy państwowych. Pozatem Rada Ministrów uchwaliła wniosek ministra spraw wojskowych i ministra W. R. i O. P. w sprawie utworzenia Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego oraz Rady Naczelnej Wychowa-

nia Fizycznego, jak również wojewódzkich, powiatowych i miejskich komitetów wychowania fizycznego i przystosowania wojskowego. W końcu Rada Ministrów przyjęła wniosek ministra spraw wojskowych w sprawie powołania na czterotygodniowe nadzwyczajne ćwiczenia podoficerów rezerwy urodzonych w latach 1890—91 oraz w sprawie przedłużenia powołania na ćwiczenia oficerów rezerwy z rocznika 1897 z trzech do czterech tygodni.

## Odnaczenie prof. Kemmerera.

Warszawa. 28. I. (Pat.) Dnia 28 stycznia r. b. wyjechali do Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn. wiceprezes Banku Polskiego p. Feliks Młynarski oraz prof. Adam

wie rodzin — to zwykle samoluby, sadyści lub kretyni, ci poczciwi wjasekowicie — to brudni aferzyści, żyjące potwarzą i intrygą? Więc huza na nich! Zaświastły w ręku komedia pisarza dzieła satyry, ironji i sarkazmu. Gorąco się robiło na scenie i widowni. Ludzie zaczęli boczyc się wzajemnie nieufnie spoglądając na siebie i podejrzewać Boga ducha winnych znających o najgorsze rzeczy. Nie wiadomo do czego by doszło po dłuższym obcowaniu z takim inkwizytorskim teatrem, gdyby — na szczęście! — nie wybuchła wojna, zamykając ten okres w dziejach komedji. I gdy dzisiaj oglądamy na scenie wznowiony utwór z tamtego tak bliskiego, a tak przecież dawnego okresu nie mżemy oprzeć się pewnemu zobojętnieniu. Zainteresowanie współczesnego widza przesunęło się z jądra utworu to znaczący satyry obyczajowej na jego akcesorja, a więc dowcip, przeczne sytuacje, potoczyści dialog, słowem na stronę formalną. Ta zaś strona formalna, która jest domeną aktora, zawsze może zdobyć publicz-

ność, jeżeli znajdzie się w rękach dobrego zespołu. I tak też stało się na premierze „Lekkomyślny siostry”.

Najlepiej udało się Perzyńskiemu postaciom, w których koncepcji kryje się mniej lub więcej ostro ironja. Charaktery znacznej rodzinki Topolskich są plastyczne i ciekawe. Najslabiej wypadła postać tytułowa. Jest to motor akcji cprawda, ale jako typ człowieka staje się Marja niewyraźna wskutek niewykończzonego rysunku psychologicznego. Zupelnie niezrozumiałe są np. pobudki, które skłoniły ją do związania się z 78 letnim starcem, a ta niejasność zaciera odrazu kontur postaci. Pomimo tej zasadniczej wady, (a można by wymienić jeszcze pare) komedia Perzyńskiego ma już od dawna poczesne miejsce w naszym repertuarze i nieraz będzie z powodzeniem wracało na deski sceniczne.

Zagrano ją w Reducie koncertowej, bo też i grali sami koncertanci — soliści. Helena Topolska w interpretacji Solskiej była tą wyrafinowaną hipokrytką, na której widok człowiek jeszcze nieżonaty

## Kuratorjum, a bogoojęczyźniane organiz. oświatowe

Artykuł nasz p. t. „O nasze szkolnictwo” był jakby wetknięciem kija w mrowisko. Posypały się sprostowania, skargi, interwencje. Jedno z takich sprostowań nadsyłała nam „Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej”. Z kolei jemu udzielił miejsca i poświęcaemy kilka uwag. W owej części istotnej sprostowanie mówić, co następuje.

„W Nr-ze 17 (766) z 22-go stycznia r. b. „Kurjera Wileńskiego” ukazał się artykuł p. t. „O nasze szkolnictwo” podpisany przez p. B. W. Artykuł między innymi podawał twierdzenie o Stowarzyszeniach Młodzieży Polskiej i o Zjeździe Patronów, jaki się odbył w m-cu grudniu 1926 r.

Nieważ twierdzenia te mijają się z prawdą, Związek Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej prosi o umieszczenie niniejszego sprostowania:

1. Niejest prawdą jakoby Stowarzyszenia Młodzieży polskiej podlegały wpływom Chrześcijańskiej Demokracji, co podaje gołosłownie „Kurjer Wileński”. Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej są w założeniu swem i w całej swej działalności apartyjne i jako takie nie podlegają wpływom jakiegokolwiek ugrupowania politycznego.

2. Nie jest prawdą, jakoby w m-cu grudniu odbył się „Zjazd instruktorów oświatowych Chrześcijańskiej i Narodowej Demokracji zrzeszonych tak zwanych Stowarzyszeniach Młodzieży Polskich” — natomiast jest prawdą że w dn. 19, 20 i 21 grudnia 1926 r. odbył się w Wilnie i Zjazd Patronów Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej i Działaczy Społecznych wśród młodzieży pozaszkolnej. Wśród nich żadnego instruktora oświatowego Chrześcijańskiej i Narodowej Demokracji nie było Uczestnikami Zjazdu byli, ludzie, pracujący w oświacie pozaszkolnej, którą prowadzi społeczeństwo, i którą Państwo ma obowiązek popierać.

3. Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej nie są zrzeszeniami „Instruktorów oświatowych”, jak informuje „Kurjer Wileński”, a organizacją kulturalno-oświatową, grupującą jedynie młodzież pozaszkolną. Starsze zaś społeczeństwo tworzy tak zwane patronaty, których jedynym zadaniem jest tylko opieka nad młodzieżą i kierownictwo oświatowe.

4. Nie jest prawdą, jakoby wyżej wspomniany Zjazd był „Zjazdem partyjnym”, jak to pisze p. B. W. w swym artykule. Zjazd miał wyraźny charakter imprezy li tylko kulturalno-oświatowej. Prezydium Zjazdu kilkakrotnie było apolityczne i apartyjne wyraźnie zaznaczyło.

Cierpliwie zamieszczamy całe to przydługie wyjaśnienie, sprwadające do twierdzenia, że Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej jest „apolityczne”. Pozwolimy sobie być na ten temat innego zdania.

Krzyżanowski w celu przedstawienia prof. Kemmererowi i członkom jego misji spraw związanych z memorandum, jaki misja przekazała rządowi Rzeczypospolitej.

P. Wiceprezes Młynarski został upoważniony do wręczenia p. profesora Edwinowi Kemmererowi nadanego przez Prezydenta Rzeczypospolitej krzyża komandorskiego z gwiazdą orderu „Odrodzenia Polski” oraz udekorowania współpracowników misji krzyżami komandorskimi.

Instytucja państwowa nie może sobie bowiem pozwolić na faworyzowanie oświaty, robionej na własny użytek przez pewien obóz polityczny, zwłaszcza jeśli ten obóz jest w walce z rządem. Bo tu, że sięgniemy do słownika „Gazety Warszawskiej”, zaczyna się Meksyk, Texas, very Texas.

Otóż stosunki te rozpatrywane od strony S. M. P. bynajmniej nas nie burzą, ale oglądane od strony Kuratorjum są skandalem, który co prędzej skończyć należy!

Bierzemy do ręki „Dziennik Wileński” Nr. 292 i dowiadujemy się, z kogo składało się prezydium obywatelstwa w grudniu ostatniego zjazdu Patronów S. M. P. Zasiadało w nim dziesięć osób z których siedem niejest nam w ogóle znanych, ani z poglądów politycznych ani w ogóle z jakiegokolwiek działalności.

Są natomiast trzy „osoby polityczne”. To pp. Ciozda, Życka i Zmitrowicz. Pierwsi dwaj znani są ze swej działalności politycznej w obozie N.D. Są w nim specjalistami od roboty „szkolnej”. Trzeci jest b. skulszczykiem, w każdym razie stanowi swego rodzaju prezent, jaki Sejm Ustawodawczy otrzymał niedługo z t. zw. „list narodowych”. Jak na dziesięciu oświatowców, troje polityków to dosyć! Wszyscy są endekami. Żadnych, zapewne żadnych „lewicowców”, czy nawet reprezentantów jakiegoś umiarkowanego kierunku tam nie było, jak nie było ich i niema wśród działaczy stowarzyszenia.

Akcja stowarzyszenia kieruje *de facto* organizacją akademicka „Odrodzenie”, stanowiąca prychówek Chrześcijańskiej Demokracji, jakkolwiek wychowawcy tej organizacji nie gardzą i innymi stronnictwami ósemkowymi. Rzadziej jednak. Działaczami tej organizacji są często ludzie, nawet osoby b. sympatyczne, ale bardzo dalecy od apolityczności.

Akcja Stowarzyszenia wiąże ściśle z akcją, również popieraną przez Kuratorjum Macierzy Szkolnej, z której ramienia członkami są, jak widzimy pp. Życka i Ciozda. Dodajmy do tego „Sokoła”, którego na Zjeździe Patronów reprezentował „bojowy” (pod każdym względem) reprezentant Narodowej Demokracji, p. G. Piotrowski.

Patronat nad całym towarzystwem ma oczywiście Kuratorjum które ma dla swych pupilów zawsze na zawołanie pieniądze i kasę.

Apolityczność tych organizacji ma b. ciekawe właściwości. Niedawno pisaaliśmy o dyrektorze Macierzy p. Ciozdz,ie który według relacji „Dziennika Wileńskiego” przegarnął sekretariat Obozu Wielkiej Polski, który „pracuje” dd godz. 5 do 6. Jednocześnie Macierz Szkolna w nadesłanem nam nieladno sprostowaniu do tegoż przykrego artykułu „O nasze szkolnictwo” odseparował p. Ciozde od akcji politycznej ND. Wynika z tego niezbicie, że p. Ciozda od 5 do 6 organizuje Obóz Wielkiej Polski a pozatem jest zupełnie a zupełnie apolityczny.

Jeśli działacze Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej holdują takiej samej apolityczności—to jest to apolityczność szczególnego nabożeństwa.

Sądźmy więc, że lepiej będzie się swej fizjonomji bogoojęczyźnianej, ósemkowej, czy jak tam jeszcze inaczej, nie ukrywać i śmiało powiedzieć, że się robi robotę oświatową pewnego obozu politycznego. To hańby nie przynosi. Ale gorzej jest ze stosunkiem Kuratorjum do podobnych stowarzyszeń.

Instytucja państwowa nie może sobie bowiem pozwolić na faworyzowanie oświaty, robionej na własny użytek przez pewien obóz polityczny, zwłaszcza jeśli ten obóz jest w walce z rządem. Bo tu, że sięgniemy do słownika „Gazety Warszawskiej”, zaczyna się Meksyk, Texas, very Texas.

Otóż stosunki te rozpatrywane od strony S. M. P. bynajmniej nas nie burzą, ale oglądane od strony Kuratorjum są skandalem, który co prędzej skończyć należy!

żegna się w duchu, wdychając pobojnie: „od ognia, głodu i takiej żony zachowaj mnie, Panie”. Świeten kontrast z nią tworzył mąż jej (Chmielewski). Znakomicie utrafiła maska i gestykulacja, w czwartym akcie skłaniająca się nieco w kierunku szarzy znajdowała żywy oddźwięk na widowni. No i Osterwa w roli warszawskiego złotego młodzieńca, szczerego aż do cynizmu, doskonale w ten wieczór usposobiony zmuszał najbardziej opornych do podziwu nad ogromną rozpiętością swego talentu, obejmującego bez reszty i takie typy. I Osterwina, ofiarnie czyniąca ze siebie gadatliwą starą pannę, przepysznie gdzieś podpatrzoną. I Kossowska ożywiająca rumieńcami swego kobiecego uroku niedokształconą, jak się rzekło przez autora, postać lekkomyślnej siostry. Wszyscy tworzyli pięknie zgrany zespół, do którego poziomu z powodzeniem dostrzili się pp. Gliński i Łaciński.

Przyjemnie wnętrze (bez kotar, jak to radośnie stwierdził zwolennicy naturalizmu) odpowiadało całości wrażenia. T. Ł.

# Życie gospodarcze.

## Kwestja taryf kolejowych na przewóz drzewa.

(Referat inż. Kroszki na zjeździe przemysłowców drzewnych w Warszawie).

III.	400 "	7.80 "	1.95 "
	600 "	10.86 "	1.81 "
	800 "	13.92 "	1.74 "

Najważniejszym powodem, który Ministerstwo Kolei wysuwa przeciwko żądaniu obniżenia taryf, jest konieczność samowystarczalności, niemożliwość przewożenia ładunków ze stratą. Dlatego my również zajmujemy się na tem miejscu kwestją kosztów własnych przewozu kolejaj. Skomplikowana ta kwestja wywołala spory różnorodnej jej rozstrzygnięcia skutkiem przyjmowania nieciągłych podstaw obliczenia. Ostatniem słowem jest w tej sprawie najnowsza praca inżyniera S. Sztolcmana („Inżynier kolejowy” Nr. 6 za r. 1926), który się starał kwestję tę w całej rozciągłości rozstrzygnąć. Niestety jednak praca ta jest również ujeta z pewnego punktu widzenia, a więc jej wniosków także nie należy przyjmować nieodróżniając. Stało się tak skutkiem tego, że tak Ministerstwo Kolei, jak i poszczególni jego działacze, usiłują dowiedzieć, iż taryfy polskie są zbyt niskie i że podniesienie dochodowości kolei winno iść nie drogą zredukowania wydatków — w liczbie także etatów, lecz drogą podniesienia taryfy. Z tego punktu widzenia usiłuje objaśnić pracę p. Sztolcmana p. inż. J. Gieysztzer („Przemysł i Handel” Nr. 44 z r. 1926).

Inż. Sztolcman, przyjmując pod uwagę rzeczywiste wydatki kolejowe w r. 1924 z pewnymi poprawkami, oraz dane o faktycznie dokonanych w r. 1924 przewozach, wprowadził ogólną przeciętną normę

za 1 tonno-kilometr ładunku — 4.40 gr.

Nie można jednak normy tej stosować do każdego rodzaju ładunku i do każdej odległości. Im mniejszą jest odległość przewozu — tem większy koszt właśnie i odwrotnie. Tak np. 1 ton. — kilom. kosztuje:

na 100 kilom.	— 6.15 gr.
" 200 "	— 4.31 "
" 400 "	— 3.38 "
" 600 "	— 3.07 "

Z drugiej znowu strony — materiały, eksportowane zagranicę, nie ponoszą wydatków, ze stacją odbiorczą związanych, skutkiem czego można z kalkulacji wyliczyć połowę wydatków stacyjnych.

Przyjmując pod uwagę, iż przeciętny przebieg ładunków masowych eksportowych był 104 kilom., inż. Sztolcman obrachował następujący koszt własny:

na 100 klm.	— 3.49 gr.
" 200 "	— 2.65 "
" 400 "	— 2.23 "
" 500 "	— 2.09 "

Stosując metodę inż. Sztolcmana specjalnie do eksportu materiałów leśnych, wychodziliśmy z cyfr przeciętnego przebiegu tych materiałów w wysokości 450 kilometrów. Otrzymujemy przytem, iż:

koszty stacyjne w. 1.68 gr. za 1 t. k. przewozu „1.53 „1 „

Stąd wzór dla obrachowań:  $K = 1.68 + 1.53 I$  gdzie „I“ stanowi odległość w kilometrach.

Wychodząc z formuły powyższej, otrzymujemy, że koszt własny wynosi dla masowych ładunków drzewa przy eksporcie:

Koszty	Przec. koszt.
1 ton. — kilom.	ton.—kilom.
150 kilom,	2.44 zł. 4.88 gr.
100 "	3.21 " 3.21 "
200 "	4.74 " 2.37 "
300 "	6.27 " 2.09 "

## KRONIKA KRAJOWA.

### Rozporządzenie wykonawcze do ustawy o reformie rolnej.

Rozporządzenie wykonawcze do ustawy o reformie rolnej zostało już podpisane przez właściwych ministrów i skierowane do Dziennika Ustaw celem opublikowania.

Rozporządzenie to opracowane jest pod kątem widzenia niezamieszczania w nim przepisów interpretacyjnych, lecz w miarę możności wyłącznie postanowień proceduralnych. Ten charakter rozporządzenia nie mógł jednak być całkowicie utrzymany ze względu na zawziętość ustawy.

Rozporządzenie to nie ujmuje całokształtu zagadnień, których u-normowanie dałoby możliwość wykonywania ustawy we wszystkich miejscach. Ten charakter rozporządzenia nie mógł jednak być całkowicie utrzymany ze względu na zawziętość ustawy.

### Prace nad przygotowaniem wspomnianych rozporządzeń są prowadzone w M-stwie Reform Rolnych bardzo intensywnie, to też w krótkim czasie należy oczekiwać kolejnego ukazywania się w Dzienniku Ustaw dalszych rozporządzeń, związanych z wykonaniem reformy rolnej.

Rozporządzenie zawiera około 130 paragrafów i ukaże się w najbliższych dniach w Dzienniku Ustaw.

Zamierzona parcelacja gruntów na r. 1928.

W Nr. 6 „Dziennika Ustaw” ogłoszono rozporządzenie rady ministrów o ustaleniu planu parcelacyjnego na r. 1928. Plan parcelacyjny na r. 1928 obejmuje między innymi następujące obszary w poszczególnych okręgach ziemskich województw wschodnich.

I. Grunta państwowe i Państwowego Banku rolnego w Białostockim okręgu ziemskim—6.100 ha, Wileńskim—13.000 ha, Grodzień-

skim—7.500 ha, Brzeskim—8.000 ha i Łuckim—4.000 ha.

II. Grunta prywatne w Białostockim okręgu ziemskim—3.100 ha, Wileńskim—10.400 ha (powiaty: dzisieński, mołodeczański, postawski i wileński—4.400 ha, powiaty: brasławski, oszmiański, święciański i wileński—6.000 ha), Grodzieńskim—6.200 ha, Brzeskim—2.100 ha i Łuckim—10.400 ha.

## KRONIKA LITEWSKA.

Wyniki handlu zewnętrznego Litwy za r. 1926.

W grudniu r. ub. eksport litewski wyniósł 23 milionów litów, import zaś—19,6 mil. litów. Eksport przekroczył więc import o 3,4 mil. litów.

Co do eksportu litewskiego za cały r. 1926, to wyniósł on 253,3 mil. litów, import zaś—240,8 mil. litów. Ostatecznie więc w bilansie handlowym otrzymano nadwyżkę wywozu, sięgającą—12,5 mil. litów.

## Bezrobocie w Kownie.

W dniu 24 b. m. od samego rana w Kownie przy lokalu urzędu pośrednictwa pracy zgromadziły się całe tłumy bezrobotnych.

Zebrało się w celu ponownej rejestracji przeszło 2.000 osób, w tem przeważnie mężczyzn w wieku od 20 do 30 lat.

## KRONIKA ŁOTEWSKA.

### Sytuacja na rynku lnianym.

W ostatnim czasie w związku z polepszeniem sytuacji na rynku lnianym zarząd państwowego monopolu lnianego w Łotwie zawarł szereg wielkich transakcji lnianych po cenach znacznie wyższych, niż to miało miejsce kilka tygodni temu.

Obecnie cena jednej tonny łotewskiego lnu sięga od 62 do 64 funt. szterl. Dzięki ostatnim transakcjom zostało zrealizowanych około 10—12 tysięcy tonn łotewskiego urodzaju lnu, co wynosi prawie połowę zeszlorocznych zbiorów.

Wobec tego zostaje ugruntowana sytuacja lniarska Łotwy w stosunku do Rosji Sowieckiej, której organizacje gospodarcze przygotowują się do wyrzucenia na rynek dużych ilości lnu po cenach niższych, niż łotewskie, w razie gdyby Łotwa nie przyjęła wysuniętych przez Rosję warunków konwencji lniarskiej.

## Niemieły zgrzyt.

Do utrzymania porządku na pogrzebie ś. p. Wimbora powołana została policja. Zwykła w takich razach gorliwość władz policyjnych przeszła wszelkie oczekiwania, niemiłe rażąc uczestników pogrzebu. Przedewszystkiem od 8-ej rano zamknięty został dostęp publiczności na plac Katedralny. Od 10-ej w czasie nabożeństwa policjanci informowali przybyłych nawet członków delegacji, że drzwi już są zamknięte i do kościoła przejść nie mogą. W ten sposób nie mogła się dostać do wnętrza przedstawicielka jednej z organizacji kupieckich p. S. W czasie samego pochodu żałobnego publiczność oddzielano od niego b. ścisłym kordonem. Wśród obecnych na ulicy byli nietylko gapię, ale tłumy tej ludności, która w życiu codziennym stykała się z zmarłym i przysła mu hold złożyć. Traktowanie przechodniów nie było jednak życzliwe i „odciskanie tłumy” od pochodu sprawiło wrażenie likwidowania niepożądanych manifestacji politycznych.

Nie chcieliśmy tej przykrzej sprawy poruszać, ale szereg poważnych obywateli przyniósł nam obserwację, które wzmocty i utrwaliły nasze własne niemiłe wrażenie, spowodowane zachowaniem się policji.

Spodziewamy się, że właściwe władze wpłyną na wyrobienie w tym kierunku naszej młodej policji, która nazbyt pochopnie idzie śladami dawnych panów Wilna, od których naszym zdaniem powinna być jaknajdalej.

## Z Giełdy Wileńskiej w dniu 27. I. r. b.

Dolary St. Zjed.	8,93 1/2	8,93	—
Czeki i wpłaty	8,97	8,96	—
New York	8,97	8,96	—
Ruble złote	4,74 1/2	4,73 1/2	—
Listy zastaw. Wil. B.	—	—	—
Ziemi. z. Wil. B.	34,50	33,50	—

## Z Giełdy Warszawskiej w dniu 27. I. r. b.

I. Waluty		
Dolary	sprzedaż	kupno
—	8,93	8,95
II. Dewizy		
Londyn	43,58	43,67
Nowy-York	8,97	8,99
Paryż	35,45	35,54
Praga	26,63	26,69
Genewa	173,05	173,48
Rzym	38,75	38,85

# Więści z kraju.

## GŁĘBOKIE.

### Życie kulturalne.

Aby przyjąć z pomocą niezamownym, a garyącym się do oświaty uczniom Kompletów Gimnazjalnych I. Szukiewicza w Głębokiem, Komitet rodzicielski teje uczelni, przy pomocy i poparciu ludzi dobrej woli, i rozumiejących, że na oświacie buduje się dobro Ojczyzny, urządził przed paru dniami wieczorek muzyczny-wokalny, połączony z zabawą taneczną, oraz przedstawieniem amatorskiem. Odegranie komedji Al. Fredry „Consilium Fakultatis” przez uczniów Kompletów, było małym tryumfem dla amatorów. Sztuka przy dobrej reżyserji p. Stankiewicza, była odegrana bez zarzutu, a śpiewy chóralne wykazały, że Głębokie, wśród młodzieży posiada dobry materiał głosowy. Po śpiewie chóralnym, odbyła się zabawa taneczna dla uczniów do godziny 1-jej w nocy, — poczem ogólna zabawa trwająca prawie do rana. Rolę gospodarzy i gospodyń objeli: p. Starościna Stanisławska, p. p. Mecenasostwo Fruchtowie, Dr. Polikowscy, Dr. Reyrowie, Prokuratorstwo Stętkiewiczowie, Sędziostwo Jacynowie, P. P. Stoszkowie, Dr. Stętkiewiczowie, Inżynierostwo Zdrojewscy, — Burmistrz m. Głębokiego p. Snarski, Kierownik Sejmiku p. Przysięcki, p. Helwigowa Kierowniczką szkolną powsz., pp. Mirmanowie i pp. Brudni. Powyższym pp. gospodarzom i pp. gospodyniom, należy się szczerza podzięka za zajęcie się urządzeniem zabawy i dostarczenie bezpłatnie bufetu, wskutek czego dochód był, jak na stosunki Głębockie, wcale pokaźny gdyż wykażał w czystym zysku kwotę blisko 500 zł.

Zabawa ta była może w Głębokiem pierwszą, która zespoliła wszystkie warstwy społeczeństwa bez różnicy stanowiska społecznego i wyznania, i dała niezbyt daleki, że społeczeństwo w Głębokiem chce i żyćzy sobie zespolenia i z chęcią śpieszy z pomocą tam, gdzie tej pomocy rzeczywiście potrzeba.

### Gdzie się znajduje?

Minister Spraw Zagranicznych wywja p. Massalskiego Stanisława, który w roku 1923 mieszkał w województwie (ówczesnym) nowogrodzkim, pow. dzisieński, gminie jaźnieńskiej, siole Jarno, do zgłoszenia się w referacie rachuby centrali ul. Fredry 3, pokój Nr. 100, po odbiorze posyłki wartościowej Nr. 37134, nadesłanej z Piotrogradu w roku 1923 przez p. Józefa Massalskiego.

## Z posiedzenia Rady Miejskiej.

Na wstępie czwartkowego posiedzenia p. p. radni na wniosek prezydenta Bańkowskiego uczcili przed powstaniem pamięć zmarłego przez kilku dniami Komisarza Rządu ś. p. Kazimierza Wimbora.

Poczem ze strony kilku radnych wpłynął wniosek na piśmie uczczenia zmarłego w rocznicę śmierci w dniu 24 stycznia 1927 roku i ustaleniem stypendjum imienia ś. p. K. Wimbora w wysokości 100 zł. miesięcznie, które ma być wypłacane Jego dzieciom na opłaty wpisowego w szkołach w przeciągu lat 10, poczynając od dnia 1 lutego 1927 roku.

Potrzebne na ten cel kredyty postanowiono wnieść corocznie do preliiminarza miejskiego.

Dalej zabiera głos r. Godwod, interpellując p. prezydenta, dlaczego w chwili najcięższego kryzysu bezrobocia została tak wydatnie zmniejszona liczba robotników zatrudnionych na robotach publicznych. Motywując swe pytanie r. Godwod wykazuje ciężką sytuację szerszych warstw ludności pozbawionej pracy, a zarazem apeluje do Rady Miejskiej, by ta w ten lub inny sposób zechciała zaradzić złemu.

Prez. Bańkowski w swem wyjaśnieniu powołał się na zmniejszenie o 50 proc. pożyczek rządowych przeznaczonych na zaspokojenie panującego bezrobocia, a co za tem idzie w obawie przed całkowitym zaniechaniem wspomnianych robót. Magistrat musiał zmniejszyć powyższe w stosunku do otrzymanych kredytów.

Z kolei R. M. przychodzi do porządku dziennego, załatwiając przychylnie prędko i bez dyskusji 2 pierwsze punkty porządku dziennego, traktujące o przeniesieniu niektórych kredytów z jednego §§ budżetu 1926 i 27 roku do innych.

Następnie na wokanę wpłynęła sprawa zreferowana przez Magistrat a zatwierdzona przez Komisję Prawną o nabycie kotłów dla elektrowni miejskiej i została

załatwiona w myśl wniosku Magistratu.

Dopiero sprawa od lokali wywołała szerszą dyskusję, w której radny Rudnicki interpelował Radę Miejską, by zechciała wniknąć w ciężką sytuację finansową płatników, mającą swe podłoże w ogólnym kryzysie ekonomicznym naszego miasta, nie zaś w złej woli zalegających w opłaceniu powyższego podatku; to też wychodząc z założenia, że jest to zło natury ogólnej r. Rudnicki w konkluzji prosi R. M. by płatnikom, zalegającym w opłacie podatku lokalowego zmniejszyć karę z 2 proc., jak opiewał wniosek w tej sprawie Magistratu na pół proc.

Jednak wniosek r. Rudnickiego nie znalazł szerszego odzewku, natomiast całkowitą aprobatę zyskał wniosek zredagowany przez Magistrat.

Dalej R. M. przychyliła się do wniosku Magistratu o zasadniczo nieznacznym zwiększeniu opłat rynkowych i reżecznych.

W sprawie komunikatu o podatku 10 proc. do uposażenia pracowników miejskich — postanowiono narazie ograniczyć się na przyjęciu do wiadomości.

Z kolei wypływa na porządek dzienny sprawa zleżka uchylająca zastępn panujących stosunków w Magistracie — sprawa defraudacji 3000 zł. przez sekwestratora Naborowskiego, a w związku z tem uniesieniem z posady bezpośredniego jego przełożonego buchaltera wydziału podatkowego p. Krywickiego.

Wywiązuje się obszerna dyskusja, w której listę mówców otwiera przez Komisji Rewizyjnej D-r Dębowski, uzasadniając w swoim przemówieniu dla nas wątpliwą słuszność postępowania Magistratu. Natomiast nie możemy przyznać racji r. Rudnickiemu, który w treściwym i rzeczowym przemówieniu poddał surowej krytyce bezzmyślną gospodarkę Magistratu, a zwłaszcza stosunki i organizację kontroli nad sekwestраторami.

R. Rudnicki w wywodach swoich wreszcie stanął przed dwiema alternatywami: że albo Krywicki popełnił przestępstwo natury kryminalnej i wszedł w celach zysku w kontakt z Naborowskim, czemu jednak zaprzecza wniosek Komisji Rewizyjnej, badającej tę sprawę, albo też w organizacji kontroli nad sekwestраторami było wadliwą, a tem samem uniemożliwiła Krywickiemu przeprowadzenie ścisłej kontroli.

W dalszym swem przemówieniu r. Rudnicki operując faktami udowodnił słuszność tej drugiej alternatywy. W rezultacie mowca domagał się cofnięcia zarządzenia p. Bańkowskiego o zwolnieniu p. Krywickiego z zajmowanego stanowiska, proponując natomiast zawiesić go w wykonywaniu czynności służbowych do czasu wyjaśnienia stopnia winy Krywickiego przez prokuratora, dokąd sprawa ta została skierowana.

Ze względu na to, że w swem przemówieniu r. Rudnicki oskarżał Magistrat, a poniekąd i p. prezydenta Bańkowskiego ten ostatni za zgodą p. p. Radnych powierzył dalsze przewodnictwo obrad w tej sprawie r. Umiaszowskiemu.

Wreszcie po wyjaśnieniu p. Bańkowskiego, co do podstawy prawnej samodzielnego działania — na wniosek mec. Engla dyskusja nad tym drażliwym dla Magistratu tematem została przerwana, — a szkoda (!).

W dalszym toku obrad postanowiono: projekt regulaminu obrad R. M., jak zarówno i projekt regulaminu czynności radzieckich Komisji Przygotowawczych R. M. m. Wilna na wniosek r. Korolca skierować do Komisji Regulaminowej celem uzupełnienia.

Następnie po decyzji R. M. nie robienia ograniczeń w godzinach handlu ulicznym stajom benzyny — postanowiono zaaprobować wniosek Magistratu zakupienia za 2000 zł. radio-aparatu dla kinematografu miejskiego.

Podanie wdowy po ś. p. Jachimowiczu b. sekretarzu Magistratu o zwiększenie emerytury po krótkiej dyskusji Rada ze względów zasadniczych — odrzuciła.

Wreszcie droga aklamacji postanowiono wybrać na członka Komisji Prawnej na miejsce ustępującego p. Szapiry — r. Rudnickiego.

Na tem posiedzeniu Rady Miejskiej w dniu 27 stycznia r. b. zostało zamknięte. (s)

## Od Administracji.

W celu uniknięcia nieporozumień przy wysyłaniu pisma, prosimy o bezwzględne nadsyłanie Administracji zamówień najpóźniej do dnia 8-go każdego m-c.

# Z sądów.

## Młociana szajka złodziejska.

Sergiusz Korolkow ma zaledwie 16 lat, a już rozpoczął karierę złodziejską. Towarzysz jego Franciszek Antonowicz i zarazem rówieśnik zdążył, już nawet w ciągu swego nader krótkiego żywota przesiedzieć 6 miesięcy w więzieniu za kradzież i obecnie znowu popaść w kolizję z kodeksem karnym. A było to tak: w roku 1923-cim, właściciel sklepu Szak Cholem zauważył, iż w sklepie jego popełnial ktoś systematyczną kradzież naczyń kuchennych. Pomimo dość bacznej uwagi i obserwacji nie udało mu się jednak ujawnić właściwego sprawcy kradzieży. Zameldował więc policji, która przeprowadziła dochodzenie. W wyniku dłuższej obserwacji policja wpadła na trop młodocianej szajki złodziejskiej. Znalazła u początkującego pasera Ignacego Kowala skradzione rzeczy. Dalsze śledztwo pozostawiło utartym trybem. Kowal zeznał, iż znalezione u niego rzeczy, pochodzące z kradzieży sprzedali mu Sergiusz Korolkow, Franciszek Antonowicz i Bronisław Jagodziński. Złodziejaskowie zostali areztowani.

Wczoraj sprawa ta była przedmiotem rozpraw w Wydziale Karnym Sądu Okręgowego. Oskarżenie wniósł pprok. Sakowicz. Broni oskarżonych mec. Sowiński i Milg.

Podczas powodu sądowego oskarżenia Korolkow i Antonowicz przyznali się do winy jednak nie w zakresie inkriminowanym im przez akt oskarżenia.

Sąd Okręgowy skazał Sergjusza Korolkowa i Franciszka Antonowicza i Bronisława Jagodzińskiego za kradzież na 10 miesięcy więzienia, a Ignacego Kowala za pasterstwo na 300 złotych grzywny. (zd)

## Echa kradzieży w sklepie Alszwanga.

W sklepie u Alszwanga pracował przez szereg lat młody pracownik Mieczysław Tumanowicz. Sprawowanie się jego było przez cały czas bardzo przykładne, tak że cieszył się on pełnem zaufaniem firmy.

Na początku ubiegłego roku Tumanowicz opuścił firmę, ponieważ podlegał poborowi wojskowemu. Nie przerażał jednak kontaktu z firmą. Od czasu do czasu odwiedzał swych niedawnych współpracowników.

W tym też czasie administracja firmy Alszwang zauważyła brak całego szeregu rzeczy. Podejrzenie padło na pozostającego bez pracy Tumanowicza. Powiadomiona o tem policja urządziła w jego mieszkaniu rewizję. Znalezione tu kilka garniturów, żakiet, bieliznę męską, skarpetki — wszystko pochodzące z kradzieży w sklepie Alszwanga.

Tumanowicz został areztowany i wczoraj zasiadł na ławie oskarżonych w wydziale Karnym Sądu Okręgowego.

Oskarżony przyznał się podczas przewodu sądowego do kradzieży w sklepie Alszwanga tych rzeczy, które znalezione u niego podczas rewizji w mieszkaniu.

Sąd Okręgowy w trybie uproszczonym w osobie sędziego Okulicza-Rackiewiczza skazał Mieczysława Tumanowicza na karę 8 miesięcy więzienia, zaliczeniem mu 1-go miesiąca areztu prewencyjnego. (Zdan.)

# SPORT.

## II wielki raid narciarski.

W dniu 30 b. m. wyrusza z Suwałk pięciu słuchaczów Państw. Instytutu Wych. Fiz. z Warszawy na wielki raid narciarski 915 klm. Nazwiska ich brzmią: Piętkiewicz, Lechowski, Okołów, Kalinowski i Kozłowski. Będą oni po drodze wygłaszali referaty sportowe. Narty i buty narciarskie otrzymali oni od pułk. Bobkowskiego, zaś cały raid odbywać się będzie pod protektoratem dr. Zawadzkiego. Trasa raidu biegnie, jak następuje: Suwałki — Augustów — Grodno — Kowel — Sokal — Lwów — Stryj — Stanisławów, a zakończenie raidu odbędzie się na szczycie Howerli.

## Rada Samorządowa.

Min. Spraw Wewnętrznych opracowało projekt rozporządzenia w sprawie powołania przy temże Ministerstwie Rady Samorządowej. Wszystkie ministerstwa, którym projekt ten został przesłany do wyrażenia opinii, odpowiedzi już nadesłały. Rada Samorządowa ma być powołana do życia w najbliższym czasie, przedewszystkiem zajmie się ona wydaniem opinii co do projektu ustaw samorządowych.

Sobota 29 stycznia

Dziś: Franciszka Salez. Jutro: Martyńcy P. M.

Wschód słońca — g. 7 m. 22 Wschód " — g. 16 m. 15

Noce dyżury aptek.

W bieżącym tygodniu dyżurują:

Miejska — Wileńska 23. Chomiczewskiego — W. Pohlanka 19. Ottowicka — Wielka 49. Chróścickiego — Ostrobramska 25.

Stale dyżurują:

Paka — Antokolska 54. Siekierzńskiego — Zarcze 20. Sokółowskiego — Nowy Świat, Targowa 9. Szantyr — Legionowa 24. Zajęcowskiego — Zwierzyniec, Witold.

KOSCIELNA

Z powodu zgonu J. E. Arcybiskupa Jerzego Matulewicza, byłego biskupa Wileńskiego, w Bazylejce Katedralnej o g. 9 i pół w sobotę 29, I. odprawi J. E. Arcybiskup Metropolita Wileński żałobne nabożeństwo.

W kościele Ewangelicko-Augsburskim (ul. Niemiecka 9) odprawi nabożeństwo uroczyste w niedzielę — 30 stycznia o g. 10 zrana Prof. Uniw. Warsz. Ks. E. Bursche.

OSOBISTE.

Angielski Charge d'affaires p. Patrick Roberts u p. Wojewody. W dniu 28 stycznia b. r. złożył wizytę p. Wojewodzie Wileńskiemu Władysławowi Raczkiewiczowi, bawący w Wilnie p. Patrick Roberts charge d'affaires poselstwa angielskiego w Polsce.

URZĘDOWA

Postępowanie doraźno-mandatowe na terenie Wilna. Wojewoda Wileński upoważnił Magistrat m. Wilna do wprowadzenia na terenie m. Wilna postępowanie doraźno-mandatowe.

W związku z tem w Komisarjacie Rządu czynione są obecnie przygotowawcze prace nad uzgodnieniem planu technicznego rozciągnięcia postępowania doraźno-mandatowego, które zostanie w Wilnie wprowadzone w początkach lutego. (Z)

Kto otrzyma ulgowe paszporty zagraniczne. Władze centralne wydały zarządzenie wyjaśniające, jakie osoby są uprawnione do otrzymywania ulgowych (20 złotych) paszportów zagranicznych na wyjazd w celach kuracyjnych, lub w sprawach rodzinnych.

Według tego wyjaśnienia osobami tymi są: samotni, których dochód roczny ustalony przez władze skarbowe nie przekracza sumy 7.200 złotych i obarczani rodziną, których dochód nie przynosi sumy 9.600 złotych, a majątek ustalony przez władze skarbowe do wymiaru podatku majątkowego nie przedstawia większej wartości jak 30.000 zł. (z)

MIEJSKA.

Ku czci ś. p. Kazimierza Wimbora. W sali konferencyjnej Województwa Wileńskiego przy ul. Marii Magdaleny w niedzielę dn. 30 b. m. o godz. 1 w poł. odbędzie się organizacyjne zebranie „Komitetu uczczenia pamięci Kazimierza Wimbora”.

Inicjatorami są: rektor S. Pigoń, d-r W. Węslawski, mec. Witold Abramowicz, inż. L. Spiro, sędzia Jan Piłsudski, radny L. Kruk i radca S. Niekraz.

Na zebranie organizatorowie zapraszają przedstawicieli urzędów, banków, organizacji i zrzeszeń bez różnicy narodowości, którym pamięć zmarłego jest drogą.

Zakaz odwiedzania chorych. Zarząd szpitala św. Jakóba przy placu Łukiskim wydał zarządzenie, zabraniające aż do odwołania odwiedzania chorych nawet w godzinach ku temu przeznaczonych. Zarządzenie to pozostaje w związku z coraz to rozszerzającą się w Wilnie epidemią grypy. (Z)

Kalendarzyk przemeldowania na dzień dzisiejszy:

I Komisarjat: — W. Stefańska 25, 27; Sadowa 17 (Szopena 21) 23, 25.

II Komisarjat: dzisiaj nie przemeldowuje.

III Komisarjat: W. Pohlanka, 11, 11-a, 15, 15-a, 23, 25, 19.

IV Komisarjat: Obozowa 4, 6, 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26.

V Komisarjat: dzisiaj nie przemeldowuje.

VI Komisarjat: Senatorska 11, SS. Miłosierdzia 1/14, 13-a, 7, 2, 4, 6, 8, 8-a, 12.

SAMORZĄDOWA.

Budżet Sejmiku Wileńsko-Trockiego na rok 1927. Onegdaj w lokalu przy ulicy Wileńskiej odbyło się posiedzenie Wydziału Powiatowego Sejmiku Wileńsko-Trockiego, który pod przewodnictwem p. starosty Witkowskiego obradował nad opracowaniem preliminarza budżetowego na rok 1927.

Opracowany preliminarz budżetowy zostanie poddany ponownie pod obrady na plenum sejmiku, którego posiedzenie zostało ostatecznie wyznaczone na dzień 19 lutego 1927 r. (z)

SPRAWY SZKOLNE.

Jasełka w wykonaniu uczniów gimnazjum im. T. Czackiego. Poraz ostatni w niedzielę o g. 12 m. 15 w Sali Miejskiej odegrane zostaną jasełka, które zdobyły sobie zasłużone uznanie. Sądzimy, że i tym razem Sala Miejska wypełni się widzami po brzegi. Dla dzieci i młodzieży wszak to prawdziwa uciecha.

Z POCZTY.

Nowy urząd pocztowy. Agencja pocztowa w Wolpie została rozporządzeniem Wileńskiej Dyrekcji Poczt i Telegrafów przemianowana na Urząd Pocztowy. (Z)

600 skrzynek pocztowych w Województwie Wileńskiej Dyrekcji Poczt i Telegrafów wydała zarządzenie, mocą którego ilość skrzynek pocztowych na terenie całego województwa zostanie podniesiona do liczby 600. Ma to na celu udogodnienie ludności w wrzuceniu listów, bez potrzeby odnośnienia ich na pocztę.

Skrzynki pocztowe są zakładane przeważnie w miasteczkach i w miejscowościach, w których znajduje się agencja pocztowa, lub urząd pocztowy. (Z)

Sprzedają nalepek na rzecz Komitetu Budowy Uzdrowisk. Generalna Dyrekcja w Wilnie zezwoliła na sprzedaż nalepek, celem zdyobycia funduszy na budowę uzdrowiska dla piersiowo-chorych pracowników Poczt, Telegr. i i Telef. we wszystkich podległych urzędach i agencjach pocztowych w czasie od 15 stycznia do 30 czerwca r. b. (S)

OPIEKA SPOŁECZNA.

Pogorzałcom pow. Wileńsko-Trockiego. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej na wniosek p. Wojewody wyasygnowało niektórym mieszkańcom, pogorzałcom powiatu Wileńsko-Trockiego 500 zł. subwencji. (z)

Na dom Inwalid Wojennego w Wilnie. Mfnisterstwo Pracy i Opieki Społecznej wyasygnowało zwykłą subwencję miesięczną na miesiąc styczni dla schronisk opiekuńczych, oraz na dom Inwalid Wojennego w Wilnie 800 złotych. (z)

ZE ZWIĄZ. I STOWARZ.

Nowe stowarzyszenia w wojew. Wileńskiem. Władze wojewódzkie zarejestrowały statut Towarzystwa Ochrony Historycznych Zabytków m. Trok.

Na czele wspomnianego Towarzystwa stanęli: mjr. Budrewicz, kpt. Broniewicz i burmistrz miasta Trok p. Budrewicz.

Jednocześnie władze wojewódzkie zarejestrowały stowarzyszenie pod nazwą „Sodalicia Marijańska Polek pracujących nad oświatą” w Wilnie, oraz Towarzystwo Rolnicze w Dziśnie. (z)

ZJAZDY.

Zjazd Związku Młodzieży Wiejskiej Ziemi Wileńskiej. W niedzielę dnia 30 go stycznia b. r. odbędzie się w Wilnie Walny Zjazd Związku Młodzieży Wiejskiej Ziemi Wileńskiej.

Jest to organizacja, która ma swoje klubne karty z pracy na niwie oświatowej na naszym terenie. Bez hałasu, borykając się z największymi trudnościami, gdyż nie należy do tych, które mają wyłączny patent na materialne poparcie społeczeństwa, w mozołym trudzie prowadzi swe pozytywne dla Państwa i najbardziej upośledzonej ludności, dzieło.

Związek Młodzieży Wiejskiej Ziemi Wileńskiej został powołany do życia w roku 1919; przetrwał okupację bolszewicką, ażeby w 1921 roku ze zdwojoną energią przystąpić do dalszej pracy. Zdala od partyj, mając jedynie za cel wychowanie samodzielnego, sumiennego i uciwłego obywatela, który byłby zdolny, nie oglądając się na niczyją pomoc, przystąpić do racjonalnej przebudowy dzisiejszej wsi na wzór wsi choćby w Polsce Zachodniej. Z hasłem „Trzeba z żywymi naprzód iść, po życie sięgać nowe”, Związek Młodzieży rzeczywiście przygotowuje młodzież do odródnienia i kulturalnego podniesienia wsi naszej.

Związek liczy obecnie 56 Kół Młodzieży, rozsiągniętych po całym terenie Wileńszczyzny. Najbliższy zjazd będzie skromnym przyczynkiem do tej dużej kulturalnej pracy. Zjazd odbędzie się przy ulicy Ludwarskiej Nr. 7, m. 4. Początek zjazdu o godz. 10-ej min. 45 rano. Jednocześnie w tym samym lokalu odbędzie się pokaz prac Kół Młodzieży i wystawa kilmów przemysłu ludowego.

Safarewiczowie Aleks., Siestrzeńcównice prof. Siedlece prof., Siedlece prof., Sobieccy dr., Sopoćkowie mec., Sumorok prez., Sumorokowie mec., Świąteczny Kazim., Szopowie inż., Szokalska Zoja, Szumarski, Szymankiewicz, Stawrowski inż., Staniawiczowie Stan., Stawrowscy prez., Szyszowski mec., Szniolisowice doktr., Sztralowa Bol., Szmulrowie prof., Szachno Bohd., Szatanowice K., Schrotterowie płk., Sowiński płk., Swierzyński płk., Switalscy płk.

ZABAWY.

Bal kostiumowy ze współudziałem Reduty na obozy letnie dla harcerzy, pod protektoratem Wojewody wileńskiego Władysława Raczkiewicza i p. Jadwigi Raczkiewiczowej, odbędzie się d. 1 lutego 1927 r. w salach garnizonowego klubu oficerskiego (ul. Mickiewicza Nr 13).

Kostjumy nie obowiązują. Bilety nabywać można u pp. gospodarzy, których lista poniżej jest ogłoszona. Pieniądze za bilety nadsyłać należy do skarbnika Zarządu Harcerstwa, p. inż. Rozwadowskiego, pod adresem: ul. Wileńska 44-a, biuro Szopa i Zimmerman. Bilety akademickie po 2 zł. za okazaniem legitymacji przy wejściu.

Oznaki dla gospodarzy robione według projektu prof. Ruszczyca.

Role gospodarzy przyjęli: Pp. Aleksandrowiczowie prof., Andrzejewscy prof., Abramowiczowie Witold, Basikowski Witold, Balingierowie mjr., Bielański dyrekt., Bobatowski płk., Bochowice Lucj., Burhardtowie Aleks., Bohuszewiczowie Sewer., Babianscy Adolf., Bohdanowiczowie Ignac., Bondanowicz Miecz., Borek-Borecki Julj., Burhard-Bukacki gener.

Cywiński Jan., Cywiński Wiesław, Ciudziwicz, Ciozdowie dyrekt., Czuma płk., Czesowski prof.

Donassowie konsul., Dworakowski Włodz., Dzielwscy prof., Dzielwscy Włodz. prof., Dzierżanowscy gener.

Englowie mecenas., Ehrenkreutzowie prof., Ertel mjr.

Farowie gen., Falkowski Eugenj., Florczakowie mec., Fischer Jan, Fogelowie płk., Filipkowski płk.

Giatmanowicz inż., Glazerowie prof., Gieciewiczowie Hipol., Gintowt-Dziewiatowski insp., Gliwinicy Ant., Grzesiowski Józef., Gulbinowa Ewa.

Houvaldowie Jerz., Hackbeil płk., Hatowski mjr., Hryhorowiczowie Włodz.

Iwaszkiewiczowie Józ., Iwanowscy mec.

Jakowicy prof., Jaks-Bakowscy płk., Jundziłłowie Zyg., Jablonowscy doktr., Januszkiewiczowie prof., Joczowie Konr., Jankowscy Czesław., Jeleniska Miecz.

Kolenkiewiczowie Jan., Kamionkowie, Kłotwowie Jan., Kłossowie prof., Kropiowice Adolf., Korolowice prez., Krzyżanowscy sen., Kiewliczowa Maria, Kozicki płk., Koc mjr., Kłanczyński płk., Krzyszczyk prof., Kempistowscy prof., Kubinowice gen.

Laskowiczowa Celina, Lewakowscy Stan., Łukasowice płk.

Łodźniński płk., Łokuciejewscy Jan., Łopaciński Stanisł., Łukowscy dr., Łopalewscy Tad.

Malczyk Jan., Mackiewiczowice red., Mackiewiczowie Wacł., Michejowice prof., Miedzianowscy mec., Matwieszy mjr., Mokłowski płk., Morawscy płk., Mohlowe Stan., Mohlowe Wacł., Mohłowa Anna, Mohł Heronim., Maleszewscy doktr., Materscy Ign., Marciniowscy Klemens., Mazarankowice Adr., Mikulscy Karol., Minkiewicz Michal., Malinowscy Olgierd., Meyszowiczowie Osk., Muszyniecki prof., Mieszkowscy.

Narwoyszowie prof., Niesiołowski Tym., Nienierscy płk., Nowicy Włod., Obiezienscy Marij., Obiezienscy Miecz., Olendzki Kom., Opoczyński prof., Ordyłowscy płk., Ozynscy płk., Osterwowie Julj., Ostrowscy Jan.

Pastalscy płk., Powieźowice płk., Pakowiczowie płk., Poponiewski płk., Popowiczowice prez., Piotrowiczowie Wikł., Patkowscy prof., Pignionowie rekt., Przyłuscy prof., Pimonowie Ars., Pietraszewscy prez., Podwiński dr., Praszałowiczowie kom., Protasiewicz Kazim., Piórowie mjr.

Raczkiewiczowice wojew., Remerowice prof., Raner Paweł., Romer-Ochenkowski Helena, Romerowa Kaz., Romer Stan., Rondomańska Helena, Rejcherowice prof., Rozwadowsky inż., Riessowice wizyt., Reszczyński kom., Rochowiczowie Jan., Roznowski Aleks., Rybniewicowice kurat., Rucińscy R., Ruszczykowice prof., Rzewuscy Stanisł., Rudniccy prof.,

Safarewiczowie Aleks., Siestrzeńcównice prof. Siedlece prof., Siedlece prof., Sobieccy dr., Sopoćkowie mec., Sumorok prez., Sumorokowie mec., Świąteczny Kazim., Szopowie inż., Szokalska Zoja, Szumarski, Szymankiewicz, Stawrowski inż., Staniawiczowie Stan., Stawrowscy prez., Szyszowski mec., Szniolisowice doktr., Sztralowa Bol., Szmulrowie prof., Szachno Bohd., Szatanowice K., Schrotterowie płk., Sowiński płk., Swierzyński płk., Switalscy płk.

Tokarzewscy gener., Tomaszewscy mjr., Tupalscy gener., Tyszkiewiczowa Ant., Trzebińscy płk.

Unichowscy Ludw., Umiaszewscy doktor.

Wańkowiczowie Stanisł., Wawrauschowice mjr., Weldycowice płk., Wejmarowa płk., Wilczyński inż., Witkowscy star., Węslawski prez., Węslawski Stan., Władcykowie prof., Wojewódzka Wanda, Wielochorscy Mich., Wojciechowska Katarz., Wyleżyński adw.

Zawadzcy Adam., Zawadzcy Włod., Zapasnikowie dyr., Zelio płk., Zimer mjr., Trzebińscy prof., Ziemiańska profesorowa.

ROZNE.

Uważnie z oszustami samochodowymi. Od dłuższego czasu agencja firmy Mr. G. E. Raudith-Tallin (Estonja) „Time is Money System” (obecny właściciel Wober-Tallinn ul. Suur Roosikrantsi Nr 21) trudnią się sprzedażą biletów, uprawniających do nabycia samochodów Forda.

Ponieważ według zasięgniętych za pośrednictwem Poselstwa Polskiego w Estonji informacji działalność tej firmy obliczona jest wyłącznie na łatwowierność ludności a nawet ostatnio wpłynęły doniesienia przeciw wspomnianej firmie, ostrzegają się ludność przed nabyciem tego rodzaju biletów loteryjnych. (Z)

Teatr i muzyka.

Reduta na Pohulane. „Lekomyślna siostra”. Dziś o godz. 8-ej w. komedji w 4 akt. Wł. Perzyńskiego p. t. „Lekomyślna siostra” w premierowej obsadzie z udziałem: I. Solskiej, W. Osterwiny, J. Kossowskiej, J. Osterwy, Z. Chmielewskiego, E. Glińskiego i K. Łąckiego.

Ceny miejsc od 50 gr. W niedzielę 30 i poniedziałek 31 b. m., „Lekomyślna siostra”.

W niedzielę, dnia 30 b. m. punktualnie o godz. 3. 30 popoł. opera komiczna J. Srraussa „Błogosławiony” z udziałem Wandy Hendrychówny w roli Saffi i Henryka Millera w roli tytułowej. Ceny miejsc od 30 gr.

Bilety i abonamenty sprzedaje codziennie biuro „Orbis”, Mickiewicza 11, od 10 do 4.30 popoł. w dniu powszednie, i od 10 do 12 w niedzielę i święta. Kasa Reduty czynna jest od 5-ej popoł. w dniach przedstawień popołudniowych od 11-ej rano.

Z Teatru Polskiego. „Albatros” M. Fijałkowskiego. Najnowsza komedja satyryczna w której humor i aktualność autor świetnie uwypuklił, grana będzie dziś i jutro.

Popołudniówka niedzielna. Jutro o godz. 4-ej popoł. grana będzie po raz ostatni w sezonie świetna „Jasnica powodzenia”. Ceny miejsc od 15 gr.

Poranek pieśni i tańca w Teatrze Polskim. Jutro w niedzielę 30 b. m. o godz. 12 m. 30 pop. odbędzie się w Teatrze Polskim poranek pieśni i tańca z udziałem wybitnej śpiewaczki Elzy Igdal oraz utalentowanych tancerek siostry Korzeniowskich, które wystąpią po raz ostatni w Wilnie, udając się na dłuższy pobyt zagranicę. Ceny miejsc od 20 gr. do 2 zł. Bilety w kasie Teatru Polskiego codziennie od 11—9 w. bez przerwy.

Teatr Rewji „Kakadu”. Dziś w sobotę 29-go i jutro w niedzielę 30-go stycznia, ostatnie dwa dni programu Nr. 5. Ulubiony piosenkarz Karol Hanusz wystąpi z całkowitą zmianą repertuaru. Codziennie dwa przedstawienia o godz. 7 i 9 wiecz.

Ceny miejsc od 75 gr. Szczegóły w programach.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

W Wilnie.

Śmierć w pociągu. Pociągu osobowym z Mołodeczna do Wilna przywieziono trupa żołnierza 86 p. p. Kajitisa Franciszka, który wyjechał z Mołodeczna jako chorzy i w drodze zmarł.

Nagły zgon. Zawrnowicowa Marija, zam. Syberyska 31, zameldowała policji, że mający jej Michał nagle zmarł. Przyczyna śmierci nie ustalona.

Nieszczęśliwy wypadek. Smach Antonina, zam. Targowa 21, będąc zatrudniona przy oczyszczaniu wagonów na stacji osobowej Wilno, została ściśnięta butorami wagonów, wskutek czego zmarła.

Usiłowanie samobójstwa. Janina Szmołskz, zam. zał. Kijowski 6, usiłowała popełnić samobójstwo za pomocą wypicia esencji octowej. Wezwane pogotowie ratunkowe odwoziło ją do szpit. żydowskiego w stanie nie zagrażającym życiu.

Zatrzymanie spiryt. skażonego. Na dworcu osob. Wilno, został zatrzymany przez wywiad. urzędu śledczego, Pietrukh Aleksander, zam. Nieswiekska 4, u którego zatrzymano 30 litrów spirytu skażonego przemycanego z wojew. Warszawskiego.

Ujęcie złodzieja. Przew wywiad. urzędu śledczego, został wykryty sprawca kradzieży skór na szkole Kruglika Ajzika, zam. Zydowska 12, Berkowicz Josel, zam. Szkolna 5, którego zatrzymano u Josela Epsztejna, zam. Nikolaiewska 1. Podczas rewizji odnaleziono skóry pochodzące z teje kradzieży.

Kradzieże. Agrestowi Abramowi, zam. Kałwaryjska 37, skradziono ze składki uprzęży i 2 chodniki wart. 200 zł. Kradzieży dokonał Krupowicz Witold, zam. przy teje ul. pod Nr. 35, u którego skradzione rzeczy podczas rewizji odnaleziono.

Na prowincji.

Tajemnicze samobójstwo. W miejscowości przy strażnicy K. O. P. Roszkówna, pow. Dziśnieńskiego, w odległości 2 km. od strażnicy i granicy pozabawił się życia przez postrzał męzczyzna w wieku około 25 lat, który usiłował przekroczyć granicę.

W śniegu przy trupie znaleziono oberżniety karabin rosyjski z łuską w lufie, oraz dwoma nożami w magazynie. Przy trupie dokumentów stwierdzających jego tożsamość nie odnaleziono.

Przypuszczalnie zgubił lub odrzucił od siebie. Trup na miejscu zabezpieczony przez wystawienie poster. K. O. P.

Zemsta za konkurencję. Przeprowadz. dochodz. w sprawie pożaru, który miał miejsce w folw. Bejnarowie, gm. Mikołajewskiej, gdzie sponał dom mieszkalny i młyn parowy na szkole Światopełk-Mirskiego i dzierżawcy młyna Bergi Emirsztejna, ustalono, iż pożar powstał przypuszczalnie wskutek podalenia.

Przemawia za tem ta okoliczność, że kupiec leśny Bimbald Mojesz wybudował w m. Dziśnie jesienią ub. r. młyn parowy, a chcąc zjednać sobie klientelę obniżył cenę na miwo, oraz podwyższył cenę zarobkową robotnikom młynarskim, wskutek czego wielo robotników, którzy pracowali u dzierżawcy młyna parowego Emirsztejna, w folw. Bejnarowie, przeszło do Bimbada.

Na tem pomiędzy pomienionymi przedsiębiorcami trwała ciągła konkurencja. Dochodzenie nie dało pozytywnego wyniku, aby można było kogokolwiek oskarżyć o podalenie. Dochodz. skier. do podprokur. X rew. w Głębokiem.

Nieudana symulacja. Przeprowadzone dochodzenie w sprawie napadu rabunkowego na Szpawoławę Władysław, zam. we wsi Kule, gm. Żukońskiej, któremu rzekomo zabrano 665 zł., które otrzymał od Wituliczowa Kazimierza na zakup wódek.

Z wymienionych pieniędzy, będąc w Wilnie opłacił swój dług wleślowy w Banku Sejmiku pow. Wileńsko-Trockiego w kwocie 600 zł., a pozostałą sumę odnaleziono u niego w czasie rewizji. Dochodzenie skiero, do sędz. śledcz. I okr. pow. Wileńskiego.

Pożar. We wsi Talkaczkisz, gm. Rudomińskiego, wskutek wadliwie urządzonego komina, powstał pożar i złagód dom mieszkalny na szkole Horoszewicza Józefa. Straty wynoszą 2000 zł.

Potrzebne zaraz 2 lub 3 pokoje z kuchnią w śródmieściu. Zgłoszenia do Redakcji „Kurjera Wileńskiego” dla Z.

TEATR REWIJ „Kakadu” Dąbrowskiego 5.

Kino - Teatr „Helios” Wileńska 38.

Kino kameralne „Polonja” Mickiewicza 22.

ostatnie dwa dni programu Nr. 5. KAROL HANUSZ

„Fedora” p/g dram. Sardou. „Miłostki arystokracji rosyjskiej”. Dramat w 10 akt. z życia carskiej Rosji lat ostatnich z udziałem premjowanej piękności LEE PARRY.

Dziś! Dawno oczekiwany szlagier sezonu 1927 r. Złota seria produkcj. Każdy musi ujrzeć Pieśń Miłości „Tredowata” współczesny dramat salonowy w 12 aktach według słynnej powieści Heleny Mniskówny.

„UNIVERSAL” Patefony i Gramofony na raty na 6 miesięcy. Wielki wybór płyt patefonowych i gramofonowych. Instrumenty muzyczne. Maszyny do szycia i rowery. WSZYSTKO NA RATY!!! WILNO, UL. WIELKA Nr. 21. 3460

RADIO NA RATY HURT I — DETALI Najtańsze źródło. ODBIORNIKI KOMPLETNE — CZĘŚCI SKŁADOWE. T-wo Radio-Techniczne „ELEKTRIT” Wilno, ul. Wileńska 24. Telef. 1038. 2295

T-wo WYDAWNICZE „POGON” Sp. z o. o. DRUKARNIA „PAX” Ul. Św. IGNACEGO 5. WILNO. Telefon Nr 8—93

Wszystkie roboty drukarskie i introligatorskie szybko i dokładnie. CZASOPISM, KSIĘGI RACHUNKOWE, KSIĄŻKI I BROSZURY, TABELI, BILETY, PLAKATY, DRUKI KOLOROWE I ILUSTRYCJE. CENY NISKIE. WYKONANIE DOKŁADNE I SUMIENNE.

Cerata, linoleum, chodniki jutowe, wycieraczki, wozów, kalosze i piśniaki po ce. L. WILDSZTEJNA, Rudnicka 2. 3378-20

Sklep i pracownia zegarków CHOWTINA, Mickiewicza 11. Przyjmuje się wszelkie reparacje zegarków i roboty jubilerskie. Kupno złota, srebra, brylantów i drogich kamieni. Placę najwyższe ceny

Poszukuje się 3—4 pokojowe mieszkanie możliwie w centrum miasta. Czynnz z góry za kwartał. Oferty do Administracji „Kur. Wil.”, ul. Jagiellońska 3. 3389-5

Biuro Elektro i Radio-techniczne D. Wajmana, Wilno, Trocka 17, tel. 781. Najtańsze źródło zakupu meterajów elektro-technicznych i radiowych. Ceny konkurencyjne. Prosimy o przekonanie się. 3262

Rutynowany administrator

Cukiernia i Kawiarnia „ZDROWIE” ul. Wielka Nr. 22 (obok hotelu Niszowskiego) poleca smaczne i zdrowe śniadania, obiady i kolacje oraz rozmaitego rodzaju pieczywo. Podczas objawów i kolacyj przygrywa orkiestra, 2148